

Hezbollah walczy w Iraku i krytykuje Izrael

20 lutego 2015

Libański Hezbollah przyznał się po raz pierwszy do zaangażowania w Iraku, gdzie jego bojownicy walczą z terrorystami z Państwa Islamskiego. Lider ugrupowania, Hassan Nasrallah dodał, że rozwój tego tworu służy interesom Izraela, a państwa arabskie nie powinny liczyć na pomoc NATO i Stanów Zjednoczonych w walce z radykałami.

Sekretarz generalny Hezbollahu wygłosił przemówienie podczas uroczystości upamiętniających trójkę męczenników i liderów ugrupowania, zamordowanych na przestrzeni kilkunastu lat przez izraelskie i amerykańskie służby. Nasrallah skupił się na bieżących kwestiach, a więc na najważniejszym obecnie problemie Bliskiego Wschodu, jakim jest Państwo Islamskie (ISIL) działające na terenie Iraku i Syrii.

Lider libańskiego ruchu oporu po raz pierwszy przyznał otwarcie, że bojownicy Hezbollahu uczestniczą w walkach na terenie Iraku, gdzie toczą bój z terrorystami. Nasrallah wezwał inne kraje arabskie do podjęcia walki z radykałami, bez oglądania się na NATO i Stany Zjednoczone. Skrytykował przy tym państwa takie jak Jordania, które z jednej strony uczestniczą w bombardowaniach pozycji Państwa Islamskiego, ale jednocześnie wspierają finansowo część grup terrorystycznych.

Lider Hezbollahu uważa też, że nowy twór na terenie Syrii i Iraku, realizuje tak naprawdę interesy Izraela, który nie uznaje Państwa Islamskiego za zagrożenie. W jego działaniach ma być zresztą widoczna ręka izraelskiego Mossadu i amerykańskiego CIA. Według Nasrallaha, ISIL walczy też z islamem, ponieważ nikt kto morduje niewinnych ludzi, nie może nazywać siebie prawdziwym muzułmaninem.

Libańczycy potwierdzili też swoje wsparcie dla ludności

Bahrajnu, od czterech lat protestującej przeciwko tamtejszym władzom. Demonstracje rozpoczęły się podczas „Arabskiej wiosny” i trwają do dzisiaj. Bahrajska większość szyicka domaga się ustąpienia sunnickiego króla, stąd wsparcie także szyickiego Hezbollahu. Lider ruchu oporu powiedział, że państwa krytykujące zaangażowanie jego organizacji w Bahrajnie, powinny w takim razie same zaprzestać ingerencji w wewnętrzne sprawy Syrii. Nasrallah pogratulował też zwycięstwa ruchu Hutich w Jemenie, podkreślając jego wkład w zwalczanie radykałów.

Hezbollah potępił też egzekucję 21 egipskich Koptów, do której doszło w weekend. Nasrallah stwierdził, że zamordowanie tamtejszych chrześcijan jest także ciosem dla islamu.

Na podstawie: presstv.ir

Źródło: [Autonom](#)